

Grala, Hieronim

„Nasz Radawod. Kniga 3”, red. D.
Karjew, Grodno 1991 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 83/4, 789-790

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wyliczone tu prace mają różny charakter (od przyczynkarskich po syntetyczne), ich autorami są specjaliści kilku dyscyplin naukowych (historiografia, historia sztuki, literaturoznawstwo, demografia), wywołujący się z różnych osrodków badawczych. Lista autorów i dzieł będzie się powiększać. Można mieć więc nadzieję, że „Przegląd Wschodni” stanie się jeany z osrodków, wokół których kryształizować się będzie tak do tej pory rozproszone, choć liczne, grono badaczy Wschodu.

D. M.

Nasz Radawod. Kniha 3: Materiały międzynarodowej naukowej konferencji po regionalnej istorii Wostocznoy Jewropy „Kultura narodow Wielikogo Kniazestwa Litowskogo i Bietorussu. XIII — nacz. XX w.w.” Red. D. Karjew. Bietorusskij fonu kultury, Grodno 1991, cz. 1—3, s. 602.

Sygnalizowana pozycja zawiera tezy wystąpień uczestników konferencji międzynarodowej, odbytej w Grodnie w dniach 22—24 września 1991 r., a dedykowanej pamięci wybitnych badaczy dziejów Europy Wschodniej — Aleksandra A. Zimina i Nikołaja N. Ułaszczika.

Obfity materiał konferencji — w publikacji odnotowano 89 referatów i komunikatów — podzielony został pod względem merytorycznym na sześć działów: historiografia i źródłoznawstwo (s. 11—201), kościół i kultura (s. 203—274), oświata — nauka — myśl społeczna (s. 276—355), sztuka i architektura (s. 357—401), rod — grupa społeczna — etnos (s. 409—520) oraz polityka i prawo (s. 522—601). Całość budzi zainteresowanie jako probierz faktycznego stanu omajdującej się w zmienionych warunkach politycznych historiografii białoruskiej, zarówno uprawianej w stołecznym Mińsku, jak i w mniejszych osrodkach: Grodnie i Witebsku. Masowy udział w konferencji badaczy z innych rejonów b. ZSRR — Rosji, Ukrainy, Litwy, a nawet Kazachstanu — pozwala postrzegać wspomniane zjawisko w znacznie szerszych kategoriach, na tle kondycji całej historiografii postraukieckiej.

Lektura omawianego tomu dostarcza różnorodnych refleksji. Obok pozycji ciekawych i wartościowych, wśród których na odnotowanie zasługują szczególnie teksty: E. Banionisa o tendencjach rozwojowych W. Ks. w XV w (s. 535—539), St. Dumina o tatarskiej ludności służebnej na Litwie (s. 439—448), W. Pucki o „ciemnych wiekach” w dziejach białoruskiego i ukraińskiego malarstwa ikonowego (s. 366—374), K. Awierjanowa o niebanalnej postaci wielkiej księżnej moskiewskiej Sofii Witoldówny (s. 461—471), W. Uljanowskiego o wileńskim okresie tułaczki patriarchy Ignacego i jego roli w rokowaniach unijnych pierwszej ćwierci XVII w. (s. 231—237) oraz M. Kroma o pojęciu „stariny” w kulturze polityczno-prawnej WXL w XV—XVI w. (s. 540—544), napotykamy również na publikację wątpliwej wartości, jak chociażby kompilacyjny tekst A. Narbuta o Gedyminowiczach w dziejach ziem zachodnioruskich (s. 456—460) oraz I. Poczinskiej o produkcji książki raskolniczej na litewskich i białoruskich ziemiach Rzeczypospolitej (s. 268—274). W ostatnim przypadku szereg supozycji autorki budzi uzasadniony niepokój. Przykładowo, konstatacja, iż dopiero w następstwie I rozbioru realizacja na szerszą skalę zamówień starobrzędowców stała się możliwa w typografiach Wilna, Supraśla i Grodna, a to dzięki likwidacji kurateli jezuickiej nad tymi zakładami oraz osłabnięcia pozycji Kościoła katolickiego, zdaniem autorki dążącego konsekwentnie nie tylko do eliminacji innych wyznań z życia politycznego, ale wręcz do ich kompletnej likwidacji, oparta jest na oczywistym przeinaczaniu faktów. Symptomatyczne wszak, iż wykonawcą zamówień rosyjskich starobrzędowców, zmuszonych do drukowania swoich dzieł

poza granicami ojczyzny, gdzie zgodne wysiłki władz świeckich i hierarchii cerkiewnej obliczone były na doszczętne rozgromienie tej społeczności wyznaniowej, postrzeganej jako ostoja niebezpiecznej herezji, stały się przede wszystkim typografią unickiego zakonu bazylianów. Wydaje się, iż nie okoliczności wewnętrzne przyczyniły się do rozwoju książki raskolniczej w Rzeczypospolitej, gdzie warstwa jej rodzimych odbiorców była wątła, ale uwarunkowania zewnętrzne: przybliżenie się granic imperium rosyjskiego do rzeczonych ośrodków. Z takiego punktu widzenia I rozbiór rzeczywiście uznać można za istotną cezurę dla omawianego w referacie zjawiska. Sprostowania wymaga również pogląd, iż upadek drukarni bazylikańskich, współpracujących ze staroobrzędowcami, wiązać należy z „ogólnym kryzysem unii po r. 1795” — oczywiście przyczyną ich ruiny była konsekwentnie wroga wobec kościoła unickiego polityka władz rosyjskich, ukoronowana dekretem Mikołaja I z 1839 r. o jego kasacji. W świetle powyższych zastrzeżeń ubolewać należy, iż autorce pozostała nieznaną monografią M. Piłtyczak-Majero-wicz, poświęcona kulturalnej roli zakonu bazylianów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Wrocław 1986). Zgromadzeniu p.w. św. Bazylego nie powiodło się zresztą także w referacie Ju. Łabyncewa i Ł. Tołkaczowej, poświęconym kulturze książki na Podlasiu (s. 150—153). Typografia klasztorna w Supraślu jawi się w nim jako istotny ośrodek kultury prawosławnej i raskolniczej, natomiast zignorowano w nim zupełnie okoliczność zgoła podstawową: był to zakład unicki, a jego „złoty wiek” jest niewątpliwą zasługą bazylianów.

Rozbawienie budzi lektura tekstu A. Gużałowskiego (s. 26—31), w którym Tomasz Zan przeistoczył się w ojca białoruskiego muzealnictwa. Argumentów dla tak niekonwencjonalnego zabiegu na biografii Mickiewiczowskiego „pocztowego Zana” dostarczył autorowi memoriał opracowany przez współzałożyciela Towarzystwa Filomatów na zesłaniu, a dotyczący planów — *nota bene* nie zrealizowanych — utworzenia w 1830 r. muzeum... w Orenburgu!

Skrótowa forma większości tekstów nie zawsze pozwala na podjęcie dyskusji, nierzadko również skazując czytelnika na uczucie niedosytu w przypadku całego szeregu frapujących tekstów, posługujących się bardzo okrojona sferą dowodową. Wśród tych ostatnich warto wskazać na ciekawy referat M. Byczkowej o koneksjach kniaziów Gliškich (s. 468—470), nawiązujący do wcześniejszych cennych ustaleń tej autorki (1977, 1979, 1986); korzystając z przywileju recenzenta pozwolimy sobie na sprostowanie istotnego szczegółu: mężem Fiedki, siostry Michała Gliškiego, był nie Jan Litawor Chreptowicz, ale jego rodzony brat Marcin.

Reasumując, uznać należy, iż omawiana pozycja dobrze odzwierciedla charakter zmian, zachodzących w życiu naukowym naszych wschodnich sąsiadów. Wzrost zainteresowań przeszłością ojczystą, bogactwo podejmowanej problematyki badawczej oraz widoczny profesjonalizm poważnej części badaczy pozwala na optymistyczne prognozy. Wrażenia tego nie są w stanie osłabić incydentalne przypadki produkcji słabszej, stanowiące bodaj nieunikniony margines wszelkich regionalnych sympozjów i konferencji.

H.G.

„Siberica”. A Journal of North Pacific Studies vol. I, no 1, Summer 1990, Oregon Historical Society Press, s. 103.

Pismo jest organem North Pacific Studies Center przy Oregon Historical Society w Portland (Oregon, USA) i stanowi kontynuację czasopisma „Siberica”, założonego przez Alana Wooda z uniwersytetu w Lancaster w Wielkiej Brytanii w 1982 r. Redagują je Elizabeth A. P. Crownhart-Vaughan oraz Thomas